

Sygn. akt III AUa 41/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Horbulewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń
Protokolant:	sekr. sądowy Lidia Pedynkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 r. w Gdańsku

sprawy R. S. i J. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji R. S. i J. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 listopada 2012 r., sygn. akt VIII U 919/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku VIII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Sygn. akt III AUa 41/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 kwietnia 2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wstrzymał wypłatę emerytury J. S. i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 13.659,50 zł części uzupełniającej emerytury rolnej za okres od 1 grudnia 2009 r. do 28 lutego 2012 r. z uwagi na fakt, że w dniu 16 listopada 2009 r. otrzymał gospodarstwo rolne.

Decyzją z dnia 18 kwietnia 2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wstrzymał również wypłatę emerytury R. S. i zobowiązał ją do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 17.074,72 zł części uzupełniającej emerytury rolnej za okres od 1 grudnia 2009 r. do 28 lutego 2012 r. z uwagi na fakt, że w dniu 16 listopada 2009 r. otrzymała gospodarstwo rolne.

J. S. i R. S. odwołali się od powyższych decyzji, wnosząc o ich uchylenie oraz zasądzenie na ich rzecz od organu rentowego kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Równocześnie wnieśli o wezwanie na rozprawę i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków R. W. oraz D. W. na okoliczność wydzierżawiania przez nich gruntu rolnego od listopada 2009 r., zobowiązanie organu rentowego do doręczenia ubezpieczonym pouczenia o zdarzeniach powodujących utratę prawa lub zawieszenie prawa do świadczeń, obejmującego w szczególności skutki dla ubezpieczonych i braku pisemnej formy umowy dzierżawy nabytej nieruchomości w kontekście uznania wypłaconego świadczenia za nienależne oraz o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji z akt rentowych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie.

Zarządzeniem z dnia 18 lipca 2012 r. Sąd połączył sprawy do wspólnego prowadzenia i rozpoznania pod sygnaturą akt VIII U 919/12.

Na rozprawie z dnia 1 października 2012 r. ubezpieczeni wnieśli o zmianę zaskarżonych decyzji.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż J. S. w dniu 1 lipca 2008 r. nabył prawo do wcześniejszej emerytury rolniczej. Świadczenie to przysługiwało do wypłaty w części składkowej i części uzupełniającej, zawieszona w 25% z powodu nie ukończenia pełnego wieku emerytalnego, tj. 65 lat. Po upływie każdego roku pozwany zwiększa część uzupełniającą o 5%. W pełnej wysokości świadczenie to będzie wypłacane wnioskodawcy od maja 2013 r., a więc od miesiąca, w którym ubezpieczony ukończy 65 - ty rok życia.

R. S. od dnia 1 lipca 2008 r. nabyła prawo do wcześniejszej emerytury rolniczej. Świadczenie to przysługiwało do wypłaty w części składkowej i części uzupełniającej, zawieszona w 10% z powodu nie ukończenia pełnego wieku emerytalnego, tj. 60 lat. Po upływie każdego roku pozwany zwiększał część uzupełniającą o 5%. W pełnej wysokości świadczenie wypłacane jest ubezpieczonej od września 2010 r., a więc od miesiąca, w którym ukończyła 60-ty rok życia.

Ubezpieczeni uprawiali grunty rolne o powierzchni 1.80 ha, które sprzedali w dniu 24 lipca 1996 r. prowadzili też działy specjalne produkcji rolnej, które zlikwidowali w dniu 15 czerwca 2008 r.

W dniu 24 lipca 1996 r. J. i R. S. sprzedali swoje grunty rolne R. D.. Ten z kolei w dniu 5 października 2001 r. sprzedał je małżonkom D. i R. Ł. (córka i zięć ubezpieczonych). W dniu 16 listopada 2009 r. małżonkowie Ł. darowali te grunty J. i R. S..

W marcu 2012 r. ubezpieczeni przedłożyli pozwanemu umowę dzierżawy z dnia 27 marca 2012 r., zarejestrowaną w tym samym dniu w ewidencji gruntów i budynków Starostwa Powiatowego w K., z której wynikało, że małżonkowie R. i J. S., będąc współwłaścicielami gruntów rolnych o powierzchni 1,80 ha. wydzierżawili R. i J. W. część tych gruntów, o powierzchni 0,86 ha, na okres 10 lat.

Na zawartej przez strony umowie zamieszczono zapis, że „użytkowanie gruntu (przez R. i J. W.) nastąpiło w listopadzie 2009 r. na podstawie umowy ustnej”.

Ubezpieczeni zostali pouczeni przez pozwanego o zasadach zawieszania wypłaty części uzupełniającej emerytury, w przypadku prowadzenia działalności rolniczej.

Na tym tle zostały wydane przez pozwanego, zaskarżone w niniejszym postępowaniu decyzje.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było, czy zaistniały okoliczności uzasadniające zawieszenie wypłaty części uzupełniającej emerytury J. i R. S., a w szczególności, czy przesłanką ku temu było nabycie gruntów rolnych oraz zawarcie umowy dzierżawy gruntu rolnego w formie ustnej.

Rozważając powyższe Sąd Okręgowy zważył, że ubezpieczeni w treści decyzji o przyznaniu im prawa do emerytury niewątpliwie zostali pouczeni o zasadach zawieszania wypłaty części uzupełniającej emerytury, w przypadku prowadzenia działalności rolniczej. Mimo to, J. i R. S. nie poinformowali pozwanego o nabyciu w 2009 r., w drodze darowizny, gruntów rolnych o powierzchni przekraczającej 1 ha fizyczny. W ocenie Sądu Okręgowego należało podzielić stanowisko organu rentowego, że zapis zawarty w umowie dzierżawy z dnia 27 marca 2012 r. o treści „użytkowanie gruntu nastąpiło w listopadzie 2009 r. na podstawie umowy ustnej” nie stanowi podstawy do odstąpienia od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego w postaci części uzupełniającej, bowiem umowa winna być sporządzona na piśmie, zawarta na minimum 10 lat z osobą inną niż wymienione w art. 28 ust.4 pkt la),b),c) i d) ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przesłuchanie świadków D. i R. W. na okoliczności wskazane w odwołaniu ponad osnowę dokumentu w postaci umowy dzierżawy z dnia 27 marca 2012 r. z uwagi na to, że okoliczność sporna została jednoznacznie wykazana, a powoływanie kolejnych dowodów mogłoby jedynie wpłynąć na nieuzasadnione przedłużenie postępowania.

Mając na uwadze powyższe, przy zastosowaniu przepisów art. 28 ust. 1, ust. 2 pkt. 1, ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.) oraz art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. z 2009 r. Dz. U. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) i art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 205., poz. 1585 ze zm.), Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiedli wnioskodawcy zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenia prawa materialnego:

1. polegające na błędnej wykładni art. 28 ust. 1, 3 i 4 pkt 1 lit. a-d ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez przyjęcie, że wnioskodawcy w okresie od 16 listopada do 27 marca 2012 r. prowadzili działalność rolniczą w rozumieniu tychże przepisów,
2. polegające na błędnej wykładni art. 138 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz błędną wykładnię art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez przyjęcie, że wnioskodawcy zostali właściwie pouczeni o braku prawa do pobierania emerytur, a w konsekwencji przyjęcie, iż pobierane przez nich świadczenia były świadczeniami nienależnymi,
3. polegające na błędnej wykładni art. 1 oraz art. 2 ust. 1 ustawy o podatku rolnym poprzez przyjęcie, iż grunty będące własnością i przedmiotem dzierżawy są gospodarstwem rolnym w rozumieniu tych przepisów,
4. polegające na niezastosowaniu art. 2 i 67 ust. 1 Konstytucji poprzez przyjęcie, że wnioskodawcy, którzy przeszli na emerytury i nigdy nie wznowili działalności rolniczej, zawierając ważną w świetle przepisów prawa umowę dzierżawy gruntów rolnych, powinni zwrócić otrzymane świadczenia w formie potrącenia, i to w szczególności przy najwyższej dopuszczalnej ustawowo kwocie potrącenia,
5. polegające na niezastosowaniu art. 45 ust. 1 Konstytucji poprzez przyjęcie, iż ubezpieczeni nie mogą opierać się przed sądem o ważnie zawartą umowę dzierżawy, nie mogą też powoływać świadków na okoliczność jej zawarcia,

II. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

1. art. 231 i 233 k.p.c. poprzez naruszenie obowiązku wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy i nie przeprowadzenie wnioskowanych przez wnioskodawców dowodów z zeznań świadków D. i R. W., jak również zaniechanie zobowiązania pozwanego do doręczenia pouczenia ubezpieczonych o zdarzeniach powodujących utratę prawa lub zawieszenie prawa do świadczeń,

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od pozwanego Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny KRUS na rzecz wnioskodawców kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów postępowania w drugiej instancji, wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Swoje stanowisko ubezpieczeni szczegółowo uzasadnili wskazując stosowną argumentację na jego potwierdzenie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, wskazując, iż nie wnosi ona żadnych nowych okoliczności do sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku.

Prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania, sąd pierwszej instancji sprostał w/w wymogom.

Kontrola zaskarżonego przez J. oraz R. S. wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji nie uczynił zadość wymaganiom opisanym na wstępie, albowiem nie wyjaśnił wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, a tym samym nie orzekł, co do istoty sprawy, co powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego bowiem, zgromadzony w przedmiotowej sprawie przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy nie był miarodajny i wystarczający do jednoznacznego ustalenia, czy decyzje Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zobowiązujące każdego z wnioskodawców do zwrotu pobranej w okresie od 1 grudnia 2009 r. do 28 lutego 2012 r. części uzupełniającej emerytury, są zasadne.

Przedmiotem sporu, zainicjowanym odwołaniem ubezpieczonych od decyzji z dnia 18 kwietnia 2012 r. było ustalenie, czy wnioskodawcy w okresie od 16 listopada 2009 r. do 27 marca 2012 r. prowadzili działalność rolniczą w rozumieniu przepisów art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. W sprawie nie stanowiło kwestii spornej to, że ubezpieczeni - na mocy umowy darowizny - są, począwszy od dnia 16 listopada 2009 r., właścicielami gruntów rolnych o powierzchni pow.1,8 ha. Spornym pozostawało natomiast to, czy R. i J. S. na wskazanych wyżej gruntach prowadzili w okresie od 16 listopada 2009 r. do 28 lutego 2012 r. działalność rolniczą, czy też przedmiotowe grunty – jak wykazywali w toku postępowania pierwszoinstancyjnego – zostały przez nich wydierżawione, co z punktu widzenia zasadności nałożonego na skarżących przez Prezesa KRUS zobowiązania, miało fundamentalne znaczenie.

Przez działalność rolniczą należy rozumieć prowadzenie działalności w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej (art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.) wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Zawieszenie wypłaty dotyczy części uzupełniającej emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy (art. 28 ust. 2 pkt 1). Stosownie do treści ust. 3 powołanego przepisu wypłata emerytury ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Z ustępu 4 art. 28 wynika z kolei, iż emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając

gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej małżonkiem emeryta lub rencisty (a), jego zstępnym lub pasierbem (b), osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym (c), względnie małżonkiem osoby (d), o której mowa w lit. b lub c.

Interpretacji powołanego przepisu art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dokonał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 maja 2004 r., (II UZP 5/06, OSNP 2004/22/389), wyjaśniając, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że współcześnie rolnik uzyskuje prawo do świadczeń bez konieczności wyzbycia się gospodarstwa rolnego. Z kolei definicja gospodarstwa rolnego nie zawiera żadnego elementu rzeczowego, a określenie rolnika ogranicza się wyłącznie do opisu wykonywanej działalności (przez gospodarstwo rolne rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej - art. 6 pkt 4 ustawy). Nadto Sąd Najwyższy wskazał, że skoro rolnik uzyskuje prawo do świadczeń nie dlatego, że wyzbył się własności lub posiadania gospodarstwa, lecz dlatego, że z powodu wieku lub stanu zdrowia utracił zdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, czyli możliwość jego prowadzenia, to wypłata świadczeń rolniczych nie może kolidować wyłącznie z utrzymywaniem się statusu ubezpieczonego rolnika, wynikającego z prowadzenia przez niego gospodarstwa. Sąd Najwyższy dalej wywiódł, że porównanie ustępów 1 i 4 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie może polegać na zestawianiu pojęcia "prowadzenie (kontynuowanie) działalności zarobkowej" z pojęciem "własności lub posiadania gruntu", gdyż są to pojęcia nieprzystawalne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2001 r., III ZP 11/01, OSNAPiUS 2002/1/18). Nadając im sens użyteczny dla rozpatrywanego zagadnienia, Sąd zważył, że właśnie z ich niespójności wynika wniosek, iż zawieszenie wypłaty świadczeń nie dotyczy osoby jedynie posiadającej majątek nieruchomy w postaci gospodarstwa rolnego, lecz tylko takiej, która gospodarstwo rolne prowadzi. Także w wyroku z 27 maja 1997 r., II UKN 145/97 (OSNAPiUS 1998 Nr 8, poz. 247) Sąd Najwyższy wypowiedział tezę, że nabycie własności gospodarstwa rolnego w drodze dziedziczenia, bez prowadzenia w nim działalności rolniczej, nie stanowi podstawy do zawieszenia wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego, zaznaczając tym samym, że dla potrzeb ustalania uprawnień rentowych czy emerytalnych rolników oraz ich wysokości, nacisk położyć należy na zbadanie faktu rzeczywistego prowadzenia działalności rolniczej.

Powyższą interpretację artykułu 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, utrwaloną już w orzecznictwie sądowym, Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela.

Mając na uwadze powyższe, zaznaczyć należy, iż obowiązkiem Sądu I instancji, analizującego zasadność decyzji pozwanego, nakładających na wnioskodawców obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych, było przeprowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia, czy ubezpieczeni w należącym do nich gospodarstwie rolnym faktycznie prowadzili działalność rolniczą. W tym celu Sąd winien dopuścić i przeprowadzić dowód z zeznań wnioskowanych przez skarżących świadków, tj. D. i R. W., na okoliczność wydzierżawienia przez ubezpieczonych należących do nich gruntów rolnych R. W. w zamian za utrzymanie gruntu. Podkreślić bowiem należy, że apelujący w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przedłożyli na okoliczność powyższego umowę dzierżawy z dnia 27 marca 2012 r., z której wynikało, że posiadane przez nich grunty począwszy od listopada 2009 r. – na podstawie ustnej umowy – są użytkowane przez R. W..

W tym miejscu zaznaczyć należy, że do skutecznego zawarcia umowy dzierżawy wystarczą zgodne oświadczenia woli stron. Strony zobowiązują się wzajemnie do spełnienia określonych wskazanych w art. 693 i n. k.c. świadczeń, z tym że świadczenia te nie w każdym wypadku są ekwiwalentne w wypadku dzierżawy (zob. uwagi zawarte w komentarzu do art. 708). Odpłatny charakter dzierżawy jest związany z podstawowym obowiązkiem dzierżawcy, którym jest płacenie wydzierżawiającemu umówionego czynszu (zob. też A. Lichorowicz (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 157; H. Ciepła (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006, s. 303; J. Nadler (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 1106; zob. także R. Pastuszko, Znaczenie oraz charakter umowy dzierżawy w świetle prawa wspólnotowego i krajowego (zagadnienia wybrane) , Annales UMCS 2005/2006, nr 52/53, s. 123-136) względnie - tak jak w omawianym przypadku - utrzymanie gruntu. W przepisach kodeksu cywilnego o dzierżawie (art. 693-709 k.c.) ustawodawca nie

odniósł się do zagadnienia formy prawnej umowy dzierżawy. Forma prawna umowy dzierżawy wynika z przepisów ogólnych kodeksu cywilnego (art. 73 i n. k.c.) i przepisów o najmie stosowanych odpowiednio (art. 660 k.c. w zw. z art. 694 k.c.) Wskazana w art. 660 k.c. forma pisemna ma charakter formy ad eventum (dla celów dowodowych), w związku z tym jej niezachowanie pociąga za sobą przewidziane w art. 660 k.c. konsekwencje dla czynności prawnej, w postaci przyjęcia, że umowa została zawarta na czas nieoznaczony (zob. Z. Radwański (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 358-359; J. Szachulowicz (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 461.). Na okoliczność zawarcia umowy dzierżawy, dopuszczalny jest w wypadku formy ze skutkami ad eventum dowód ze świadków i przesłuchania stron (Komentarz do art. 693 Kodeksu cywilnego, Koziół G., stan prawny: 1 sierpień 2010 r., LEX 2010). A skoro tak, to zawarcie umowy dzierżawy w formie ustnej nie powoduje jej nieważności. Wobec powyższego, Sąd winien przeprowadzić dowód z przesłuchania wnioskowanych świadków na okoliczność ustalenia, kiedy i na jakich warunkach została pomiędzy wnioskodawcami a R. W. zawarta umowa dzierżawy, albowiem powyższe było niezbędne dla ustalenia, czy skarżący w spornym okresie prowadzili na posiadanych gruntach działalność rolniczą. Przedmiotowej okoliczności, zdaniem instancji odwoławczej, Sąd Okręgowy w żadnej mierze nie wyjaśnił, przyjmując - nazbyt pochopnie - iż przedłożona przez ubezpieczonych umowa została stworzona na potrzeby toczącego się postępowania sądowego. Wyprowadzonych wniosków, Sąd I instancji w żadnej mierze nie uzasadnił, zaś materiał powołany przezeń na potwierdzenie podniesionej tezy z całą nie był pewnością wystarczający.

Dodatkowo podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy nie odniósł się również do podnoszonego przez wnioskodawców w odwołaniu zarzutu, że grunt rolny, przez który uznano emerytury za nienależne nawet uwzględniając jego powierzchnię wynikającą z ewidencji ma łącznie powierzchnię 1,04 ha, w tym: grunty orne IVb - 0,18 ha, grunty orne V - 0,08 ha, grunty orne VI - 0,57 ha, oraz grunty zielone 0,21 ha. Grunty orne stanowią jedynie 0,75 ha tej powierzchni, z tego tylko 0,18 ha (a 0,135 ha przeliczeniowego) podlega opodatkowaniu podatkiem rolnym, a ponad 0,4 ha powierzchni to znajdujące się na działkach drogi. Skoro tak, to koniecznym było ustalenie, czy gospodarstwo rolne, w którego posiadaniu znajdują się skarżący jest gospodarstwem rolnym, o którym mowa w art. 1 oraz art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 136, poz. 969). Zgodnie z powołanym przepisem za gospodarstwo rolne uważa się obszar gruntów sklasyfikowanych w ewidencji gruntów i budynków, jako użytki rolne lub jako grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych, z wyjątkiem gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza, o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha lub 1 ha przeliczeniowy, stanowiących własność lub znajdujących się w posiadaniu osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej, w tym spółki, nieposiadającej osobowości prawnej. Sąd w powyższym zakresie nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze przedstawione rozważania prawne Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd I instancji nie przeanalizował w sposób szczegółowy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Mało tego bezzasadnie pominął wnioski dowodowe ubezpieczonych, w konsekwencji czego dokonał ustaleń nie znajdujących oparcia w materiale mającym stanowić podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji winien zatem przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie opisanym w niniejszym uzasadnieniu oraz dopuścić inne dowody, których potrzeba powołania wyniknie w toku postępowania, a także dokonać pełnej i wszechstronnej oceny zgromadzonego w ten sposób materiału dowodowego oraz jego subsumcji pod odpowiednie normy prawne. W szczególności Sąd winien przesłuchać wskazanych przez ubezpieczonych świadków, na okoliczność wydzierżawienia przez J. i R. S. należących do nich gruntów rolnych R. W. w zamian za utrzymanie gruntu, a w szczególności kiedy została zawarta umowa dzierżawy oraz czy faktycznie była w okresie objętym sporem realizowana. Nadto Sąd winien zważyć, czy gospodarstwo rolne, w którego posiadaniu znajdują się skarżący - z uwagi na jego powierzchnię - jest gospodarstwem rolnym, o którym mowa w art. 1 oraz art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym.

Po przeprowadzeniu dokładnego postępowania dowodowego Sąd będzie zobowiązany dokonać pełnej i wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału, która pozwoli mu na prawidłową ocenę merytorycznej zasadności zaskarżonej decyzji organu rentowego. Nie przesądzając bowiem o zasadności roszczenia ubezpieczonych Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że przed wydaniem orzeczenia należało przeprowadzić wszelkie możliwe i wiadome

Sądowi Okręgowemu dowody na okoliczność tego, czy wnioskodawcy w okresie od 16 listopada 2009 r. do 28 lutego 2012 r. prowadzili działalność rolniczą w rozumieniu przepisów art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, albowiem powyższe ustalenie jest niezbędne do właściwej oceny merytorycznej zaskarżonych przez wnioskodawców decyzji Prezesa KRUS z dnia 18 kwietnia 2012 r.

Prawidłowe rozpoznanie sprawy wymaga zatem przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego w całości, co skutkować musiało uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Na marginesie jedynie wskazać należy, iż zarzut wnioskodawców niepouczenia ich o okolicznościach powodujących zawieszenie emerytury, jest bezprzedmiotowy. Skarżący - jak trafnie ustalił Sąd I instancji - zostali prawidłowo pouczeni o braku prawa do pobierania świadczeń względnie o zmniejszeniu ich wysokości w przypadku wykonywania działalności rolniczej. Informacja zawarta w pouczeniu (w punkcie 4) otrzymywanych przez apelujących decyzji była z całą pewnością przejrzysta i wyjaśniała wszystkie przypadki związane z ustaniem oraz zawieszeniem wypłaty prawa do świadczenia. Problem pouczenia z art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) był wielokrotnie rozstrzygany przez Sąd Najwyższy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2006 r. (I UK 161/05, OSNP 2007/5-6/78) pouczenie to może polegać na przytoczeniu przepisów określających te okoliczności, ale musi być na tyle zrozumiałe, aby ubezpieczony mógł je odnieść do własnej sytuacji. Pogląd powyższy był akceptowany również w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 394/07). I tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r. (III UK 63/05), rozstrzygając o zakresie i treści pouczenia art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej jednoznacznie stwierdził, że nie chodzi tu o pouczenie "o braku prawa do ich pobierania", jak stanowi przepis, bowiem dyspozycja tego przepisu byłaby w istocie trudna do zrealizowania, gdyby opierać się na jego wykładni językowej. Według takiej interpretacji organ rentowy byłby zobowiązany każdorazowo do ustalania z urzędu czy ubezpieczony ma prawo do pobierania świadczeń i pouczać, że ubezpieczony utracił to prawo. Tak więc, zdaniem Sądu Najwyższego chodzi tu o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Również w wyroku z dnia 11 stycznia 2005 r. (I UK 136/04, OSNP 2005/16/252), Sąd Najwyższy stwierdził, że pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji, jednocześnie nie może odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2009r. II UK 368/08).

Zdaniem instancji odwoławczej, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że poinformowanie ubezpieczonych o obowiązku zawiadomienia pozwanego o podjęciu działalności rolniczej jest pouczeniem zrozumiałym, a nadto zostało one wnioskodawcom doręczone na drukach decyzji zarówno przyznającej świadczenie emerytalne, jak i zmieniającej wysokość otrzymywanego przez każdego z nich świadczenia. A skoro tak, to zarzut ubezpieczonych zaniechania przez organ rentowy pouczenia ich o okolicznościach powodujących zawieszenie wypłaty części uzupełniającej emerytury jest bezzasadny.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.